

 Związek  
Harcerstwa  
Polskiego  
Chorągiew Wielkopolska



# SENIOR

**Biuletyn informacyjny Wielkopolskiej Rady  
Kręgów Starszyny Harcerskiej i Seniorów**

61-809 Poznań, ul. Św. Marcin 80-82 tel. 503 695 023, e-mail: [seniorzy@zhp.wlkp.pl](mailto:seniorzy@zhp.wlkp.pl)

**NUMER 189 (02) 2022**

**LUTY 2022**



**Wszystkim zuchom, harcerzom, instruktorom, seniorom ZHP**

**i innych organizacji skautowych oraz przyjaciołom**

**z okazji DNIA MYŚLI BRATERSKIEJ**

**życzymy otwartości na potrzeby drugiego człowieka, niegasnących przyjaźni**

**i wiecznego trwania w sercach isierki braterstwa**

**PREZYDIUM WIELKOPOLSKIEJ RADY KRĘGÓW STARSZYZNY HARCERSKIEJ**

**I SENIORÓW**

## 1. JUBILEUSZE



**85 LAT – Pwd. MARIA WIELEBSKA.** Urodziłam się w Poznaniu, pochodzę z rodziny rzemieślniczej o wielkim patriotyzmie. Do szkoły podstawowej uczęszczałam w Czerwonaku, a maturę zdałam w Technikum Finansowym Ministerstwa Finansów w 1954 r. Moja praca zawodowa dotyczyła kontroli finansowo-księgowej w podległych przedsiębiorstwach i jednostkach budżetowych. Za pracę otrzymałam Brązowy Krzyż Zasługi. Na moją przynależność do ZHP wpłynęła osoba mojego Ojca – Jego praca społeczna dla społeczeństwa w Główniej, działalność patriotyczna i polityczna o której się dowiedziałam, gdyż Go nie pamiętam, bo ostatni raz widzieliśmy się, gdy miałam 4 lata. Kontynuując działalność Ojca wstąpiłam do działających i powstających organizacji. Należę i pracuję w Towarzystwie Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich, Komisji Historycznej ZHP, Stowarzyszenia Rodzin Polskich Ofiar Obozów Koncentracyjnych, Komitetu Budowy Pomnika Wypędzonych Wielkopolan. Udzielając się w tych organizacjach biorę udział lub organizuję różne uroczystości, reprezentuję te organizacje, biorę udział w marszach np. Niepodległości, Auschwitz, w Lasach Połęcko-Zakrzewskich. Wyjeżdżam również do Austrii i Niemiec upamiętniając miejsca kaźni Polaków, w tym również harcerzy. Pierwszy raz do harcerstwa zapisałam się w 1948 r. i byłam w zastępie im. E. Plater w Czerwonaku. Przynależność nie zdążyłam złożyć, bo ZHP rozwiązano. Szukając wiadomości o Ojcu, w Komisji Historycznej Chorągwi Wlkp. ZHP poproszono mnie abym pomogła im w pracy archiwalnej. Przynależność harcerską złożyłam 16.01.2016 r., a przewodnikiem zostałam rozkazem L2/2018 z dn. 8.2.2018 r., zobowiązanie instruktorskie złożyłam we Forcie VII. W czasie epidemii koronawirusa zaangażowałam się w pomoc starszym i schorowanym ludziom np. zawoziłam obiady i żywność z Górczyna do Naramowic.



**85 LAT - Jubilat hm. HENRYK BIERŁA** urodził się w lutym 1937 roku w Jarocinie. Swoją przygodę harcerską rozpoczął w 1948 roku wstępując do ZHP. Pierwszy obóz harcerski – prawdziwą szkołę życia zaliczył w Ustce w 1949 roku. Zobowiązanie instruktorskie złożył w 1957 roku, a w 1960 roku założył drużynę harcerską w Siedleminie zostając jej pierwszym drużynowym będąc jednocześnie nauczycielem w tej szkole. Po ukończeniu studiów magisterskich na UAM w Poznaniu od 1968 do 1997 roku pracował jako nauczyciel, z-ca dyrektora a następnie dyrektor w Szkole Podstawowej nr 5 w Jarocinie. Zaangażowanie oraz pasja harcerska wykreowały dla Henryka w 1975 roku na funkcję komendanta Hufca w Jarocinie, którą pełnił przez dwie kadencje. W minionym okresie był organizatorem wielu kolonii, obozów i akcji harcerskich. Za swoją działalność społeczną i zawodową uhonorowany został wieloma odznaczeniami min: Medalem Edukacji Narodowej, Złotym Krzyżem za Zasługi dla ZHP, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz wieloma innymi odznaczeniami. Nasz sympatyczny jubilat mający 85 lat, a od 74 należący do harcerstwa nadal udziela się społecznie wspierając **Krąg Seniorów harcerskich Zodiak” w Jarocinie**. Angażuje się we wszystkie nasze przedsięwzięcia. Z okazji jubileuszu życzymy druhowi Heniowi wszelkiej pomyślności, wielu, wielu lat w zdrowiu, harcerskiej pogody ducha oraz niegasnącego zapału do harcerskich ideałów. **CZUWAJ! Komendant KSH „Zodiak” Jarocin hm. Andrzej Szymczak**

## NASZE SERDECZNE GRATULACJE I ŻYCZENIA DLA JUBILATEK - PREZYDIUM WIELKOPOLSKIEJ RADY KSH I S

### 2. R E L A C J E



W dniu **27 grudnia 2021r.** obchodziliśmy bardzo uroczyste **103 rocznicę Powstania Wielkopolskiego**. Ranga tej uroczystości wzrosła z chwilą podpisania w listopadzie przez prezydenta RP Andrzeja Dudę ustawy o ustanowieniu **NARODOWEGO DNIA ZWYCIĘSKIEGO POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO**. Dzień ten był bardzo mroźny, ale słoneczny. Komendant Kręgu Seniorów „DZIEWIĄTACY” hm. Kazimierz Łukaszewicz, zgodnie z coroczną tradycją, zachęcił nas do wzięcia udziału w apelu na Polanie Harcerskiej nad Maltą przy Pomniku Harcerza. Frekwencja dopisała, chociaż po raz pierwszy zabrakło nam nieodżałowanego śp. druha Pawła i śp. druhen Bożenki oraz tych, co naprawdę nie mogli przybyć. Dziękujemy jednocześnie druhenie phm. Eli i druhowi pwd. Andrzejowi Lik za powiększenie naszego grona. Nietatwo było dotrzeć na miejsce zbiórki, musieliśmy bowiem brnąć po zlodowaciałym śniegu, patrząc pod nogi a nie w gwiazdy, w trosce o własne bezpieczeństwo. Punktualnie o godz. 12,00, jak każdego roku, rozpoczęła się nasza uroczystość. Pięknymi, wzniosłymi słowami, wyrażającymi cel naszego przybycia i nasz patriotyczny obowiązek wobec Bohaterów wielkopolskiej historii, druha phm. Jolanta Zandecka rozpoczęła apel. Dodam także, że druha Jola była wykonawczynią przepięknej okolicznościowej wiązanki. Następnie złożono pod obeliskiem kwiaty i postawiono zapalone znicze. Były również robione zdjęcia, te pozowane i te znieca. Na zakończenie zaśpiewaliśmy w kręgu 2 harcerskie piosenki i nastrojową na pożegnanie. p.s. Jeszcze w drodze powrotnej spotkaliśmy dwoje druhów, którzy duchem cały czas byli z nami, ale na skutek poświętecznych zawirowań w poznańskiej komunikacji nie dotarli na czas na miejsce zbiórki.



*phm. Wanda Nowicka-Kozak*



W dniu **28.12.2021r.** w Poznaniu na ul. Kościuszki 42 odbyło się uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej poświęconej 1 Kompanii Skautowej w rocznicę zdobycia Fortu Grolman. W uroczystości między innymi wzięli udział Seniorzy z Kręgów Poznańskich.



**„Podstępem na Grolmana** - Wykorzystali nieuwagę wartownika, a jeńców odziani w drewniane chodaki, by im nie uciekli. Zdobywcom Fortu Grolman z kompanii skautowej z pewnością nie zabrakło brawury. Gwałtowne wydarzenia popołudnia i wieczoru 27 grudnia 1918 roku w centrum Poznania doprowadziły do przejścia władzy w mieście przez powstańców ze Straży Ludowej i Służby Straży i Bezpieczeństwa. Choć opanowano główne budynki administracji, m.in. Dyrekcję Poczty czy zamek cesarski, w rękach niemieckich ciągle pozostawały ważne obiekty militarne - jak choćby Fort Grolman, położony w miejscu dzisiejszej Andersii. Mogło z niego wyjść przeciwuderzenie, które zagroziłoby powstaniu już drugiego dnia insurekcji. Dlatego wzięła go na cel pierwsza kompania skautowa, złożona przeważnie z byłych skautów pod komendą Wincentego Wierzejewskiego. Kompania stanowiła doborową jednostkę w gronie powstańców: jej żołnierze pod pozorem obozów harcerskich jeszcze przed wybuchem I wojny światowej przechodzili szkolenia wojenne w lasach wokół Poznania (np. pod Kobylnicą), a niezbędnego doświadczenia nabrali na froncie Wielkiej Wojny, z reguły we Francji. **Posterunkowy spojrzął przez przeziernik** - "Fort, położony w śródmieściu, o murach grubości 1,5 metra, w kształcie podkowy, od strony (ulicy) Kościuszki był zagrodzony wysokim na 3 metry murem z masywną, żelazną bramą. Drugie możliwe wejście do środka było przez teren stacji, po zewnętrznej stronie fortu, w kierunku (ulicy) Ratajczaka. Z powodu niepokoju, jaki panował w mieście (drugi dzień powstania), żelazna brama była zamknięta, a posterunek pełnił służbę wewnątrz fortu. Trzeba było uciec się do podstępu" - opisał w swoich wydanych dopiero w 2015 roku wspomnieniach Józef Gabriel Jęczkowiak, uczestnik tej śmiałej akcji (zmarł w 1966 roku). Według relacji Jęczkowiaka przeciwko załodze fortu, skrytej za murami, wyruszyło 28 grudnia 1918 roku około godziny 16 około 80 chłop, częściowo w mundurach wojskowych, częściowo w uniformach skautów, a nawet w ubraniach cywilnych. Zebrali się w lokalu przy ul. Piekary 1. Korzystając z zapadających szybko, zimowych ciemności, otoczyli teren wokół głównego wejścia do fortu. Jęczkowiak znał jego plan wewnętrzny, bo po 8 grudnia bywał w mundurze wojskowym w środku, by rozeznac się w możliwościach wyniesienia stamtąd broni. Plan powstańców przewidywał, że do wnętrza wtargnie 60 z nich, pozostali stanowić mieli odwód i ubezpieczać akcję na zewnątrz. "Staliśmy więc gęsiego pod murami. Jeden z naszych, w mundurze wojskowym, zastukał kolbą karabinu w żelazną bramę" - wspominał Jęczkowiak. - "Posterunkowy za bramą spojrzął przez przeziernik, małe, zakryte zasuwką okienko, i usłyszał prośbę o wpuszczenie go do środka. Kiedy tylko bramę otworzył, został sterroryzowany i rozbrojony. Przy bramie, po prawej stronie wewnątrz fortu znajdowała się dobudowana do muru wartownia, w której przebywało kilku żołnierzy. Zaskoczeni, pod groźbą użycia broni, poddali się. My, podzieleni na dwie grupy, wpadliśmy cichaczem w lewe

skrzydło fortu, gdzie znajdowały się kancelarie, a dalej na parterze i piętrze izby żołnierskie. Na korytarzach, obok izb żołnierskich, stały w ściennych stojakach karabiny. Prawa strona fortu nie była zamieszkała, izby żołnierskie były tam umeblowane i otwarte. W piwnicach były podręczne magazyny i kuchnia. Ja miałem za zadanie opanować parter, Wierzejewski z Radomskim piętro. Na parterze i piętrze było po kilkanaście izb żołnierskich, z oknami wychodzącymi na dziedziniec. Pospiesznie i w zupełnej ciszy pozabieraliśmy karabiny, składając je bliżej wejścia, a wszystkie izby żołnierskie zostały obstawione naszymi żołnierzami". **Musieli założyć chodaki** - W tym samym czasie niemieccy żołnierze siedzieli w izbach i śpiewali, zupełnie nie wiedząc o tym, co dzieje się na korytarzach. Wtargnięcie uzbrojonych, zdeterminowanych Polaków było dla nich ciężkim szokiem. "Otwieraliśmy izbę po izbie i dawaliśmy rozkaz wychodzenia na korytarz" - opisał zajęcie fortu Jęczkowiak. - "Zaskoczeni, nie stawiali żadnego oporu, nie padł ani jeden strzał. Z piętra zostali sprowadzeni na parter i ustawieni w dwuszeręgu. Wierzejewski miał do nich krótką przemowę i zapowiedział, że nie będą uważani za jeńców. Mogą zabrać swoje rzeczy osobiste i wyjechać zaraz do domu, bo Poznań jest polski. Kilkunastu prosiło o papiery na wyjazd, które zostały im zaraz w kancelarii wystawione. Reszta, w liczbie przeszło 150 ludzi, po udaniu się do swoich izb, zabranii rzeczy i kontroli, została pod eskortą odprowadzona do Komendy Miasta (na placu Wilhelmowskim - red.)". Aby Niemcom trudniej było uciec, zdobywcy fortu nakazali im zdjąć buty i wdziać drewniane chodaki znalezione w piwnicach fortu. Następnego dnia Wierzejewski powierzył Jęczkowiakowi bezpieczeństwo opanowanego fortu i obowiązek wystawiania wart. "W ten sposób stałem się faktycznym komendantem fortu i zastępcą Wierzejewskiego" - napisał po latach Jęczkowiak. **Żelazny odwód** - Zorganizowana na nowo w murach fortu kompania Wierzejewskiego stała się ważnym odwodem sił powstańczych, rzucanym w miejsca wymagające pilnej interwencji. Na przykład pluton poprowadzony przez Józefa Ratajczaka musiał interweniować na dworcu głównym, na którym niemieccy kolejarze próbowali wysłać w głąb Rzeszy skład z żywnością. A w nocy z 5 na 6 stycznia 1919 roku pluton karabinów maszynowych pod dowództwem Henryka Bąbola wymaszerował z fortu, by wesprzeć powstańcze natarcie na lotnisko w Ławicy. Gdy niemieckie samoloty w odwecie zbombardowały lotnisko, ostrzelały je karabiny plutonu Bąbola. W styczniu 1919 roku zdobywcy Fortu Grolman zostali przeniesieni do koszar piechoty na Jeźycach, opuszczonych na skutek negocjacji przez groźny niemiecki 6. Pułk Grenadierów (wyjechał w głąb Niemiec). Oddział Wierzejewskiego - jako 1. kompania - wszedł w skład 1. batalionu organizującego się 1. Pułku Strzelców Wielkopolskich pod dowództwem pułkownika Daniela Konarzewskiego.

*Piotr Bojarski <https://kultura.poznan.pl/mim/kultura/news/historia>*



**103 lata temu powstańcy wielkopolscy zdobyli sprzęt lotniczy i samoloty znajdujące się wówczas w podpoznańskiej miejscowości Ławica.** Walka trwała zaledwie 20 minut, ale konsekwencją było polskie zwycięstwo, bezpieczny Poznań i olbrzymi łup wojenny, który umożliwił formację lotnictwa odradzającej się Rzeczypospolitej. Zdobycie lotniska Ławica było jednym z ważniejszych wydarzeń powstania wielkopolskiego, bowiem wieńczyło zajęcie

Poznania i zakończenie walk o Poznań. W czwartek **6.01.2022r.** tamte wydarzenia przypomnieli rekonstruktorzy - o godz. 13 w starym porcie odbyła się inscenizacja, której towarzyszył piknik historyczny i pokaz sprzętu militarnego oraz stoisk z pamiątkami

zorganizowane przez Grupę Rekonstrukcji Historycznej Stacja Lotnicza pod dowództwem Marka Ciebielskiego. Wcześniej, bo o godz.12 przed pomnikiem Zdobywców Stacji Ławica odbył się w asyście wojskowej uroczysty apel z udziałem władz samorządowych i wojewody, a także licznych delegacji, instytucji, organizacji i stowarzyszeń oraz wojska i policji. Po apelu złożono kwiaty pod pomnikiem Zdobywców Ławicy. Wojewodę Wielkopolskiego reprezentowała Marlena Małąg. Głównymi organizatorami wydarzeń byli Klub Seniorów Lotnictwa Aeroklubu Poznańskiego z prezes Barbarą Bocian Grześkowiak, Grupa Rekonstrukcji Historycznej z Markiem Ciebielskim, Stowarzyszenie Seniorów Lotnictwa Wojskowego RP oraz Port Lotniczy Ławica. Związek Harcerstwa Polskiego na uroczystości reprezentowali phm. Wawrzyniec Wierzejewski oraz phm. Piotr Pers.

**phm. Piotr Pers**



**To już rok... Zbiórka Kręgu Seniorów ZHP w Słupcy w 1. rocznicę śmierci dh. Władysława Szymańskiego.** W pierwszą rocznicę śmierci hm. Władysława Szymańskiego, 6 stycznia 2022 r., przy jego miejscu wiecznego spoczynku na słupeckim cmentarzu, spotkali się członkowie Kręgu Seniorów ZHP w Słupcy. Wspomnieniową zbiórkę rozpoczął hm. Andrzej Wolski, który podkreślił, jak bardzo w harcerskim kręgu brakuje druha Władka .

**„Druhu Komendancie! Druhu Harcmistrzu! Druhu Władysławie!** Pozwolisz, że zacznę od cytatu z „Pieśni o Patronie” autorstwa hm. hm. Beaty Chomicz i Jana Chojnackiego: „Zamieszkać Druhu znów pod namiotem i przy ognisku wraz z nami siądz. A zapatrzony w lot iskry złotej naszym rzecznikiem u Pana bądź.” Minął rok, kiedy poraziła nas wiadomość, że Naczelny Skaut powołał Cię do pełnienia służby przy swoim namiocie. Dla nas wszystkich było to zaskoczenie i bardzo bolesna informacja. Pojawiły się pytania: jak? dlaczego? - Czy Szef wszystkich harcerzy potrzebował Ciebie do zorganizowania obozu? - Może trzeba było powołać do życia nowy Krąg Seniorów, którzy odeszli na Wieczną Wartę? Dzisiaj, w rocznicę Twojej śmierci, spotykamy się przy mogile, aby powiedzieć Ci, że pamiętamy, że staramy się, w miarę możliwości, wypełniać Twój Testament. Nie da się ukryć, że Swoją postawą i działaniem podniósłeś wysoko poprzeczkę, do której musimy dorównać. Jest to szczególnie trudne teraz, gdy żyjemy w pandemicznym czasie i wszelkie nasze działania napotykają na rozmaite przeszkody. Ale powolutku... mamy nadzieję, że damy radę. (...)

**Druhu Naczelny Skaucie, Panie Boże, spraw, aby za przyczyną Błogosławionego druha hm. Wincentego Frelichowskiego, śp. hm. Władysław Szymański mógł pełnić, jak zawsze sumienną i zaszczytną służbę przy Twoim Panie namiocie. Czuwaj! Druhu Harcmistrzu! „**



Po chwili skupienia kilka refleksyjnych zdań dorzucił hm. Wojtek Boruszak. Nawiązał do swej wieloletniej znajomości z Druhem Władysławem, ich zażyłości i pustce, która pojawiła się po Jego śmierci. W imieniu Rodziny córka śp. Komendanta podziękowała za przybycie, w 1. rocznicę śmierci Ojca, zapalenie symbolicznego znicza i modlitwę za spokój Jego duszy. Zaznaczyła, że na uwagę zasługuje fakt, że nie odstraszył nas mróz i niesprzyjająca aura. Członkowie Harcerskiego Kręgu Seniorów w Słupcy pragną uhonorować tabliczką epitafijną mogiłę śp. dha Władysława, a także umieścić epitafium w Mauzoleum

Pamięci Harcerstwa przy Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Skulsku. Druh Andrzej Wolski przekazał także pozdrowienia dla wszystkich harcerzy seniorów od kierownika Wydziału Starszyny i Seniorów Głównej Kwatery Związku Harcerstwa Polskiego druha hm. Bogdana Radysa, który także przywołał wspomnienie dha Władysława, podkreślając, jak wielką pustkę zostawił po sobie wśród braci harcerskiej, wśród seniorów. Nad grobem dh. hm. Władysława Szymańskiego pochylił się proporzec Kręgu, który dumnie prezentował chorąży hm. Wojciech Boruszak z asystą: hm. Zdzisławem Woźniakiem i pwd. Krzysztofem Rewersem. Zapalono znicz, złożono wiązankę kwiatów, popłynęły słowa „Modlitwy harcerskiej”, na zakończenie zawiązano harcerski krąg.

**pwd. Katarzyna Rybicka, współpraca hm. Andrzej Wolski**



przekazując

noworoczne. Przy kawie i poczęstunku Seniorzy snuli plany na najbliższy rok harcerski. Trzymamy kciuki, aby realizacja się powiodła. Na koniec każdy uczestnik spotkania otrzymał drobny upominek.

**Hufiec ZHP Złotów** - Dnia **08.01.2022** r. w siedzibie Komendy Hufca odbyło się spotkanie noworoczne Instruktorskiego **Kręgu Seniorów "Szare Mundury"**. Przewodnicząca Kręgu podsumowała miniony rok, również serdeczne życzenia

**Facebook**



**wystawy sztandarów harcerskich.** Członkowie Komisji po kilkudniowej analizie tego pomysłu podjęli



Czuwaj Druhny i Druhowie! We wrześniu ubiegłego roku stery przewodniczącego Komisji Historycznej Chorągwi objął phm. Marek Mikołajczyk, który w propozycji programowej ujął **zorganizowanie**

działania idące w tym kierunku. Pierwszym krokiem była wizja

lokalna miejsca organizacji wystawy- Wydział Historii UAM – biblioteka. Po przeprowadzonych ustaleniach z pracownikami biblioteki przystąpiono do realizacji pomysłu. Wytypowano sztandary wyznaczone jako eksponaty. Tym tematem zajmowali się hm. Marian Derda, phm. Stanisław Maj oraz phm. Piotr Pers, którzy dokonali także wyboru plaketek, przypinek i pucharów. Zaproszenia wykonał i przekazał phm. Wawrzyniec Wierzejewski wraz z phm. Piotrem Persem. W dniu 17 stycznia 2022 roku



członkowie Komisji w składzie phm. Marek Mikołajczyk, hm. Marian Derda, phm. Stanisław Maj i phm. Piotr Pers przy udziale pracownika biblioteki Pani Liliany Bether dokonali montażu eksponatów. Dodatkowym elementem na wystawie był prywatny zbiór odznak i album plaketek dh. Józefa Zielińskiego – dziękujemy. We wtorek **18 stycznia 2022 roku o godz. 17.00 nastąpiło oficjalne otwarcie wystawy**. Na wstępie gości powitał przewodniczący Komisji Historycznej phm. Marek Mikołajczyk, który przedstawił zebrany cel wystawy. Następnie

głos zabrał prodziekan Wydziału Historii UAM prof. Przemysław Matusik, który podkreślił wagę tej wystawy, jako bardzo ważnej w historii harcerstwa. Kolejnym mówcą był hm. prof. Zbigniew Pilarczyk. Podał on wiele istotnych informacji z dziejów harcerstwa i sztandarów. Po nim głos zabrał były Komendant Chorągwi



były Komendant Chorągwi Wlkp. hm. Jarosław Rura, który na ręce przewodniczącego przekazał posiadane dokumenty historyczne. Po części oficjalnej w holu Wydziału można było wypić herbatę czy kawę i skosztować ciasta, po czym wszyscy udali się do holu biblioteki na zwiedzanie wystawy, gdzie członkowie Komisji wraz z Panią Lilianą Bether służyli wszelką pomocą. W uroczystym otwarciu wystawy z zaproszonych gości uczestniczyli: prof. dr. hab. Tadeusz Walas – prorektor UAM, Pan Tadeusz Musiał – Prezes Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919, Pan Tomasz Łęcki – Dyrektor Muzeum Narodowego w Poznaniu, hm. Gabriela Jaskulska – przewodnicząca WR KSH i S, Pan Mirosław Grzędowski – Prezes Wielkopolskiego Zarządu Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych, Pan Michał Krzyżaniak – Dyrektor Muzeum Powstańców Wielkopolskich w Lusowie. Informujemy, że wystawa czynna będzie do końca lutego 2022 roku w bibliotece Wydziału Historii UAM na Morasku. Wstęp wolny i serdecznie zapraszamy do zwiedzania. Na fot. członkowie Komisji Historycznej Ch.Wlkp. phm. Wawrzyniec Wierzejewski, phm. Piotr Pers i hm. Marian Derda z przewodniczącą WR KSH i S hm. Gabrielą Jaskulską. CZUWAJ!

**hm. Marian Derda- z-ca przew. Komisji Historycznej Chorągwi Wlkp.**



**W sobotę – 22 stycznia 2022 r.** (jakaż wyjątkowa data) członkowie Wspólnoty Skulskiej w bardzo okrojonym składzie 35 osób spotkali się w Gminnym Ośrodku Kultury w Mielnicy Dużej na „Noworocznym spotkaniu”. Czas oczekiwania na rozpoczęcie imprezy umilaliśmy sobie śpiewaniem piosenek harcerskich i kolęd przy wtórze gitary hm. Haliny Krystowczyk – Kierowniczką Referatu Starszyny i Seniorów Chor. Kujawsko – Pomorskiej ZHP. O godz. 10.00 z małym poślizgiem rozpoczęła się spotkanie. Zebranych powitał gospodarz obiektu p. Jan Wadelski, złożył życzenia noworoczne i zaprosił do wysłuchania godzinnego koncertu kwartetu wokalnie – muzycznego „G 3” z tutejszego Domu Kultury. Wygodnie usiedliśmy za stołami przy kawie, herbacie i cięście, ale muzyka i śpiew były tak porywające, że ruszyliśmy w tany. Godzina szybko minęła i po odśpiewaniu Hymnu Harcerskiego - czas do pracy.



Seniorów – w tym Komendanta Hufca ZHP Inowrocław hm. Zbigniewa Nawrota, który zasilił szeregi seniorów i naszej Wspólnoty, hm. Gabrielę Jaskulską – członkinię Rady Naczelnej ZHP i Przewodniczącą Wlkp. Rady Seniorów oraz hm. Halinę Krystowczyk uroczyste powitał Komendant Wspólnoty – phm.



Jerzy Lipiński. Inni zaproszeni goście niestety nie dotarli. Minutą ciszy uczciliśmy pamięć Druhem i Druhów, którzy w tym i ubiegłym roku odeszli na wieczną wartę. W części roboczej spotkania hm. Aleksander Sekulski zaproponował, aby w czasie mszy św. w Dniu Skupienia znalazł się czas na np. wyjaśnienie, czy w czasie „przeistoczenia” należy spuścić głowę, kim był patron Wspólnoty ks. Bogdański i na inne tematy związane z wiarą, kościołem, skautingiem, harcerstwem i Wspólnotą

Skulską. Dyskutanci stwierdzili, że takie tematy byłyby bardzo ciekawe, ale nie należałoby ich poruszać podczas mszy św., ale podczas późniejszego spotkania mogłyby być wyjaśniane – i to przez np. kapelanów harcerskich. Komendant Wspólnoty wręczył następnie dyplomy przeznaczone dla dh. dh. hm. Danuty Filipiak-Piasecznej, pwd. Henryka Pisecznego, hm. B. Olejniczaka, pwd. J. Gendery i pwd. Roberta Krolla za pomoc przy organizacji zeszłorocznego Dnia Skupienia, a Przewodnicząca WR KSH i S przypięła hm. Barbarze Król i phm. Piotrowi Persowi przyznane przez Główną Kwaterę ZHP Odznaki Okolicznościowe „COVID-19” za aktywne wolontariackie działanie. Odznaki mieli również mieć wręczone druhowie phm. Elżbieta i pwd. Andrzej Likowie, ale niestety nie dotarli. Jednogłośnie zatwierdziliśmy hm. Andrzeja Wolskiego (Kom. Kręgu w Słupcy) na stanowisko Przewodniczącego Kapituły przyznającej tabliczki epitafijne, a hm. Stanisława Przydrygę na członka tej kapituły. Na wniosek hm. Haliny Krystowczyk jednogłośnie przyjęliśmy w skład Wspólnoty Skulskiej Krąg Starszyny i Seniorów z Szubina. Hm. Gabriela Jaskulska zaprezentowała obecnych, a wybranych w październiku ub. roku członków Prezydium WR KSH i S oraz hm. Urszulę Kocikowską – członkinię Kapituły Odznaczeń Chorągwi Wlkp. Podobał nam się głos druha Leszka Dąbrowskiego (KSH OWAR – Poznań), aby zaprzestać „tania dziur” w Mauzoleum Skulskim, a raz zrobić porządny remont, aby się budynek nie rozpadł. Obrady przy wyznaczaniu dat następnych spotkań – 11 czerwca Dzień Skupienia i 30 kwietnia „jajeczko” – były burzliwe, gdyż niektórym kolidowało to z innymi wydarzeniami. Ale jak znamy życie – pewnie ono niektóre plany i tak zweryfikuje. Obrady obradami, plany planami, ale żebyśmy nie zeszabli – o 12.00 „wjechał” na stół obiad pyszny, dwudaniowy, z ciastem na deser. Zadowoleni, najedzeni wysłuchaliśmy informacji o finansach Wspólnoty – i niestety o 8 zalegających ze składkami Kręgach. Pamiętajmy też, że 22 lutego świętujemy Dzień Myśli Braterskiej, a 23 lutego Dzień Patrona ZHP błogosławionego ks. Wincentego Frelichowskiego.



*pwd. Hanna Kurzawa*

### 3. Z KART HISTORII (RÓŻNOŚCI)



#### ZHP Organizacja Harcerzy - Świat

**15.01.2022 r.** - obchodziliśmy rocznicę śmierci współtwórców polskiego harcerstwa - Andrzeja i Olgi Małkowskich. Andrzej Małkowski zginął tragicznie w nocy z 15 na 16 stycznia 1919 roku, Olga Drahonowska-Małkowska natomiast odeszła tego samego dnia (15 stycznia), ale 60 lat później, w 1979 roku.

Cześć Ich Pamięci. Czuwaj!

## 4.K O M U N I K A T Y



### KALENDARIUM „SZKOŁY WODZÓW” 2022 – WYDARZENIA, O KTÓRYCH INFORMACJE MOGĄ ZACIEKAWIĆ SENIORÓW:

18-19.03/08-10/04/13-15.05.2022 – Kurs Podharc mistrzowski (weekendowy, z uwzględnieniem grupy 35+)

29.04-03.05.2022 – Kurs Przewodnikowski dla dorosłych

07-14.08.2022 – Kurs Podharc mistrzowski „Woodbadge”

09-11.09.2020 – Konferencja Harcmistrzowska



Kapituła Honorowej Odznaki WIELKOPOLSKIM SENIOROM I STARSZYŹNIE HARCERSKIEJ zwraca się z prośbą do wnioskodawców, aby w uzasadnieniu wniosku o przyznanie Odznaki trzymać się ściśle warunków ustanowionych przez Komendę Chorągwi, tj. działalności w kręgu seniorów, a nie opisywać całej służby harcerskiej od momentu wstąpienia do ZHP, czy też poczynań nie związanych z harcerstwem (np. hodowlę kwiatów). Ponieważ Kapituła bierze pod uwagę tylko służbę w Kręgu Seniorów,

inne czynności nie mają wpływu na decyzję Kapituły.

Wyjątek z regulaminu wyróżnień:

### III. Odznaka Honorowa „Wielkopolskim Seniorom i Starszyźnie ZHP”

12. Odznaka Honorowa „Wielkopolskim Seniorom i Starszyźnie ZHP” jest jednostopniowa i może być nadana jednokrotnie członkowi starszyzny lub seniorowi ZHP, który: a) przestrzega zasad wynikających ze Statutu ZHP, b) przez co najmniej pięć lat aktywnie uczestniczy w pracach kręgu starszyzny lub seniorów, c) na zbiórkach występuje w mundurze zgodnym z Regulaminem mundurowym ZHP, d) współorganizuje wydarzenia wykraczające poza własny krąg, e) propaguje wśród harcerzy ideały służby oraz pamięć o Powstaniu Wielkopolskim.



Wystawa „Pierwsze Wielkopolskie Sztandary Harcerskie” zorganizowana przez Komisję Historyczną Chorągwi Wlkp. (o której napisano w RELACJACH) czynna będzie w siedzibie Wydziału Historii UAM – Kampus Morasko, ulica Uniwersytetu Poznańskiego nr 7 do końca lutego br. w godzinach: poniedziałek – czwartek 9.00 – 18.00, piątek 10.00-15.00. Zapraszamy!



79. ROCZNICĘ „AKCJI POD ARSENAŁEM” obchodzić będziemy uczestnicząc we mszy św. dnia 27 marca br. godz. 11.00 w Farze poznańskiej, a później w „Spotkaniu Pokoleń” – Sala Biała Urzędu Miasta Poznania.

## 5. Z ŻAŁOBNEJ KARTY:



W dniu **13 grudnia 2021r.** na Cmentarzu Junikowskim pożegnaliśmy naszego Przyjaciela, **ćwika Bogdana Marcinkowskiego**, który w wieku 97 lat odszedł na służbę do Pana. Druh Bogdan związał się z harcerstwem w okresie międzywojennym, wstępując w latach trzydziestych ubiegłego wieku do Wodnej Drużyny Harcerskiej im. Wilków Morskich. Związek z czynnym życiem harcerskim ustał w momencie reorganizacji ZHP na przełomie lat 1949/50. Ponownie z ruchem harcerskim zetknął się w momencie zamieszkania na terenie „Osiedla Młodych”, gdzie bardzo prężnie działali harcerze (jeszcze nie Krąg) z dawnej 2 Poznańskiej Drużyny Harcerzy im. Kazimierza Wielkiego, Hufca ZHP Śródka. Po zawiązaniu **Kręgu Starszyny Harcerskiej 2 PDH „Wiarusy”** druh Bogdan aktywnie włączył się w działalność Kręgu i podejmował różne inicjatywy na rzecz środowiska harcerskiego, między innymi w 1998r., w 80 rocznicę śmierci druha Bronisława Drwęskiego, drużynowego „dwójki” był inicjatorem i współwykonawcą repliki zniszczonego krzyża na jego grobie w miejscowości Piłka. Druh Bogdan przez długi czas należał do Rady Kręgu Seniorów Harcerskich 2 PDH „Wiarusy”, pełniąc funkcję zastępcy komendanta. Szczególnie w naszej pamięci zapisze się jako grający na mandolinie członek zespołu muzycznego Kręgu. Właśnie gra na mandolinie i krzewienie pieśni harcerskich i patriotycznych w harcerskim ruchu senioralnym i w innych środowiskach, w których działał, było jego pasją życiową. Dość często odwiedzał nasz Krąg (10 PDH) z wydrukowanymi nutami oraz tekstami piosenek harcerskich i patriotycznych, które wyszukiwał w starym przedwojennym śpiewniku. Swoją pasją gry na mandolinie zaraził druhenę Halinkę Mróz, która jako Jego „uczennica”, w Jego zastępstwie akompaniuje nam na różnych imprezach harcerskich. W ostatniej drodze Druha Bogdana, oprócz rodziny, wzięła udział grupa harcerek i harcerzy z Kręgów Senioralnych Hufca ZHP Poznań – Nowe Miasto oraz bardzo liczne grono przyjaciół z Oddziału Poznańskiego Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Przedstawiciel Towarzystwa Tatrzańskiego, żegnając Druha Bogdana, w bardzo ciepłych słowach podkreślił Jego nietuzinkową osobowość, umiłowanie przyrody, turystyki, śpiewu i gry na instrumencie. Żegnając Go, harcerki i harcerze seniorzy na melodię starej piosenki harcerskiej „Płonie ognisko i szumią knieje”, zaśpiewali „Pieśń pożegnalną” z tekstem Jego autorstwa. Czuwaj!



Druhny i druhowie! Z przykrością informuję, że w dniu **11 stycznia br.** w wieku 91 lat odszedł na wieczną wartę mój ojciec **Kazimierz Lewandowski**. Pogrzeb odbył się 14 stycznia na Cmentarzu Parafialnym pw św. Wawrzyńca w Mławie. Załączam pozdrowienia dla wszystkich odbiorców tej smutnej wiadomości.

*Zofia Kazimierska z d. Lewandowska*

**Phm. Kazimierz Lewandowski** w roku 1945 wstąpił do drużyny im. Franciszka Żwirki w Mławie. W latach 1997-2005 pełnił funkcję sekretarza, a od roku 2005 – komendanta **Harcerskiego Kręgu Seniorów im. Hm. Wandy Szczęsnej – Lesiowskiej w Mławie**. W roku 2006 był Komendantem Hufca ZHP w Mławie. Czynny uczestnik corocznych Dni Skupienia w Skulsku, propagator działalności Wspólnoty Seniorów w Skulsku. Odznaczony m.in. Odznaką Chorągwi Mazowieckiej ZHP. Przyjaciół WR KSH i S.



Związek Harcerstwa Polskiego Komendant Hufca Leszno im. Żołnierzy Garnizonu Leszczyńskiego

Rozkaz L. 01/2022 - Druhny i Druhowie!

Z żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o odejściu na Wieczną Wartę w dniu **03. stycznia 2022 r. dh. hm. Marii Mazur** – niezastąpionej i zasłużonej dla leszczyńskiego harcerstwa Druhny, **członka Kręgu Instruktorskiego im. Tadeusz Solli./.../** Jednocześnie informuję, iż ceremonia pogrzebowa odbędzie się w dniu 12 stycznia 2022r. w środę r. o godz.: 12:00 na cmentarzu przy ul. Kąkolewskiej w Lesznie. Czuwaj!

hm. Iwona Śmiłowska-Zydorczyk



Dnia **18 stycznia br.** odszedł na wieczną wartę były harcerz 26 PDH, były członek **Kręgu Starszyny Harcerskiej OWAR z Poznania** – **druh Mieczysław Szymański**. Członkowie powyższego Kręgu będą towarzyszyć Mu w ostatniej drodze dnia 31 stycznia br. na cmentarzu Miłostowo, gdzie spocznie obok swojej żony Barbary, również członkini OWARu.

## **CZEŚĆ ICH PAMIĘCI**

„Bo jest w piersiach u człowieka  
Taka dziwna moc,  
Że z nadzieją słońca czeka,  
Choć na ziemi noc...  
Bo w nim żyje siła taka,  
Taki pęd w nim tkwi,  
Że się zrywa lotem ptaka  
Do jutrzejszych dni”

**Maria Konopnicka**

REDAKCJA BIULETYNU

ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO DOKONYWANIA SKRÓTÓW I KOREKTY

NADSYŁANYCH TEKSTÓW I NIE BIERZE ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA ICH TREŚĆ.

REDAKTOR I OPRACOWANIE TECHNICZNE: phm. BARBARA KRÓL [barbara.krol@zhp.net.pl](mailto:barbara.krol@zhp.net.pl), [basia\\_krol@o2.pl](mailto:basia_krol@o2.pl)